JAK OCALIĆ NAJBLIŻSZYCH? NOE

Klasa V a, b, c

Dzisiaj poznamy historię człowieka, który uczy nas, jak być posłusznym Bogu oraz pokazuje nam dlaczego dobrze jest troszczyć się o innych.

Pan widział, że wielka jest niegodziwość ludzi na ziemi i że usposobienie ich jest […] złe. […] Pan rzekł: „Zgładzę ludzi, których stworzyłem, z powierzchni ziemi: ludzi, bydło, zwierzęta pełzające i ptaki podniebne, bo żałuję, że ich stworzyłem”. Noe, człowiek prawy, wyróżniał się nieskazitelnością wśród współczesnych sobie ludzi; w przyjaźni z Bogiem żył Noe. Bóg rzekł do Noego: „[…] zbuduj sobie arkę z drzewa żywicznego […]. Ja zaś sprowadzę na ziemię potop, aby zniszczyć wszelką istotę pod niebem, w której jest tchnienie życia; wszystko, co istnieje na ziemi, wyginie, ale z tobą zawrę przymierze. Wejdź […] do arki z synami twymi, z żoną i z żonami twych synów. Spośród wszystkich istot żyjących wprowadź do arki po parze, samca i samicę, aby ocalały wraz z tobą od zagłady”. I Noe wykonał wszystko tak, jak Bóg polecił mu uczynić. A potop trwał na ziemi czterdzieści dni i wody wezbrały, i podniosły arkę ponad ziemię.

[…] Bóg, pamiętając o Noem, o wszystkich istotach żywych i o wszystkich zwierzętach, które z nim były w arce, sprawił, że powiał wiatr nad całą ziemią i wody zaczęły opadać. […] Noe wyszedł więc z arki wraz z synami, żoną i z żonami swych synów. Wyszły też z arki wszelkie zwierzęta […]. Noe zbudował ołtarz dla Pana i wziąwszy ze wszystkich zwierząt czystych i z ptaków czystych, złożył je w ofierze całopalnej na tym ołtarzu. Gdy Pan poczuł miłą woń, rzekł do siebie: „Nie będę już więcej złorzeczył ziemi ze względu na ludzi, bo usposobienie człowieka jest złe już od młodości. Przeto już nigdy nie zgładzę wszystkiego, co żyje, jak to uczyniłem”. (Rdz 6,5-7.9b.13-19.22; 7,17; 8,1.18-21)

Przed potopem Bóg upominał ludzi, by mogli się nawrócić. Ludzie jednak nie wykorzystali danego im czasu. Możemy określić ich życie jako niegodziwe. Zasłużyli na karę. Sprzeciwili się Bogu i nie zwracali uwagi na Jego upomnienia.

Noe był ich przeciwieństwem. Był człowiekiem prawym. Ocalił siebie, swą rodzinę i zwierzęta. Dzięki niemu świat mógł się odrodzić na nowo.

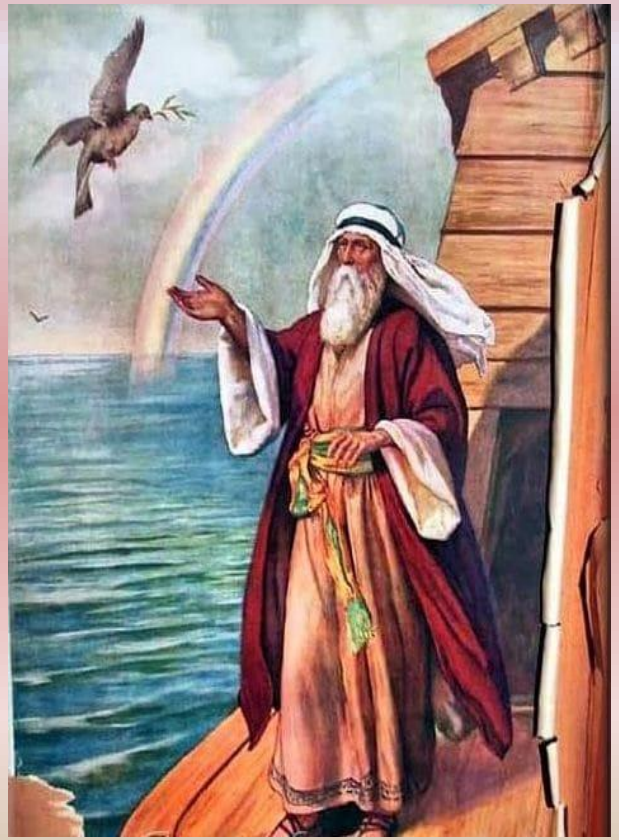

Nie przypisał jednak tego ocalenia sobie, lecz podziękował za nie Bogu, a Bóg obiecał, że więcej nie ukarze ludzi potopem. Noe został wynagrodzony za swoją dobroć i sprawiedliwość oraz za wierność Bogu. Mimo że inni wyśmiewali go, gdy budował swoją łódź, on trwał w tym, co Pan Bóg mu polecił. Przez wytrwałość uratował siebie i swoją rodzinę przed śmiercią.

Ten, kto tak jak Noe jest blisko Boga, może również prosić Go o pomoc dla swych bliskich. Tak jak dzięki dobroci i sprawiedliwości Noego została ocalona jego rodzina, tak również i my możemy być ocaleniem dla naszych najbliższych.

Trzeba myśleć o pomaganiu rodzinie już teraz, ale musimy się też zastanowić, jak będziemy mogli pomagać bliskim w przyszłości. Ten, kto teraz szanuje swoich rodziców, będzie dla nich wsparciem również wtedy, gdy będą starzy i schorowani. Kto szanuje rodziców, będzie także szanowany przez własne dzieci.

Dziecko, które pomaga w pracach domowych, będzie umiało opiekować się kiedyś swoimi dziećmi. Nikt nie staje się dobry w jednej chwili, lecz pracuje nad tym całe życie.

Prawda wiary: Bóg jest sędzią sprawiedliwym, który za dobro wynagradza, a zło karze. Najlepszą formą pomocy dla naszej rodziny będzie praca nad tym, by zmieniać na lepsze samych siebie. Postępując sprawiedliwie, mówiąc prawdę, dotrzymując słowa, budujemy w swoim życiu arkę, która nigdy nie zatonie.

Katecheza
Temat: Krew baranka – ocalenie wybranych

Muszę być osobą sprawiedliwą, ponieważ jestem odpowiedzialna/y za bliskie mi osoby.

ĆWICZENIA

Str. 30 -31

Jeżeli masz jakieś pytanie do tematu, proszę napisz i wyślij na e-maila.

e –mail: m.mokrzycka@sp3.klodzko.pl

Po zrobieniu notatki / zadania wykonaj zdjęcie lub skaner i wyślij na podany e – mail.

Powodzenia i pozdrawiam.

M. Mokrzycka